

Sejm, po przerwie, przystąpił do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: **Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Edukacji i Nauki – Przemysława Czarnka (druki nr 1395 i 1409)**. Zapis tej części obrad znajduje się w Stenogramie – od strony 91.

Po wystąpieniu posła **Rafała Grupańskiego**, który w imieniu wnioskodawców przedstawił uzasadnienia tego wniosku, [Strony 91 - 94] głos zabrała poseł **Agnieszka Górska**, która wystąpiła w roli posła-sprawozdawcy Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży [W stenogramie – od strony 94]

Poseł Sprawozdawca Agnieszka Górska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze!

Panowie Ministrowie! Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w sprawie poselskiego wniosku o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra edukacji inauki Przemysława Czarnka, druki nr 1395 i 1409. Pani marszałek Sejmu zgodnie z art. 116 ust. 2 regulaminu Sejmu skierowała w dniu 14 lipca 2021 r. powyższy wniosek do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu zaopiniowania.

Szanowni Państwo.

Postaram się przez te kilka minut oddać burzliwą atmosferę posiedzenia komisji związaną zdużą wagą rozpatrywanego tematu. Przedstawiciel wnioskodawców przedstawił uzasadnienie. Wskazał on na zastrzeżenia co do konstytucyjnego prawa rodziców do wychowania swoich dzieci zgodnie z własnymi poglądami, prawa uczniów do nauki w warunkach niezbędnych do ich rozwoju, prawa nauki do wolności słowa i autonomii szkół wyższych wyrażonej w art. 70.

Pierwszą osobą, która zabrała głos w dyskusji, a której nie sposób nie wspomnieć podczas sprawozdawania przebiegu posiedzenia komisji i przedstawiania opinii, była minister edukacji w rządzie Platformy Obywatelskiej i PSL-u, ikona wnioskodawców. Oskarżała, mówiła m.in. o ograniczaniu praw rodziców do wychowywania swoich dzieci. To pani poseł, która sprawowała już funkcję ministra edukacji w imieniu ówczesnie sprawujących władzę dzisiejszych wnioskodawców.

(Poseł Barbara Nowacka: Do Czarnka.)

Posłowie wskazywali, że jej działania nie zapisały się wznaczący sposób w historii polskiej oświaty. Wręcz przeciwnie. To za czasów tych rządów zlikwidowano tysiące szkół.

(Głos z sali: Boli?) (Głos z sali: To nie jest sprawozdanie komisji. Do rzeczy.)

W 2015 r. zagrożonych likwidacją było 5 tys. szkół.

(Głos z sali: Pani kłamie.) (Głos z sali: Do rzeczy.)

Zamrożono podwyżki wynagrodzeń dla nauczycieli. (*Głos z sali: ...demokracja.*) Wówczas nie było mowy o prawach rodziców. Wypychano 6-letnie dzieci do szkół. To był rok 2012.

(*Dzwonek*) (*Posel Krystyna Skowrońska: Do Czarnka.*) (*Głos z sali: Przestańcie przeszkadzać pani posel, pozwólcie jej przedstawić sprawozdanie.*)

Kosztowało to 244 mln zł budżetu. (*Głos z sali: Sprawozdanie komisji.*) Okaleczono podstawy programowe, a w obronie lekcji historii... (*Część posłów uderza wpulpity.*) (*Głos z sali: Na temat.*)
Przepraszam, panie marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani posel, proszę na chwileczkę przerwać. (*Głos z sali: Kłamię.*) Proszę się opamiętać. Bardzo proszę państwa posłów...

(*Głos z sali: Tego nie było na posiedzeniu komisji.*) (*Głos z sali: Ta pani kłamię.*)

Nie jesteście w knajpie.

Posel Sprawozdawca Agnieszka Górska:

W obronie lekcji historii głosowali bohaterowie „Solidarności”.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Jesteście w Sejmie, zachowujcie się przyzwoicie.

(*Głos z sali: Ta pani kłamię.*) (*Głos z sali: Ale tego nie było na posiedzeniu komisji.*)

Pani relacjonuje przebieg posiedzenia komisji, więc proszę jej nie przerywać.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Kłamię.*) *Ma na to 15 minut.* (*Głos z sali: Tego nie było na posiedzeniu komisji.*) (*Posel Joanna Borowiak: Oczywiście, że było, panie posle.*) (*Posel Marek Suski: Ma pełne prawo mówić, co było na posiedzeniu komisji.*)

Wysłuchaliśmy pana Grupińskiego, teraz wysłuchamy pani Górskiej.

(*Głos z sali: Panie marszałku, ale to naprawdę nie jest sprawozdanie.*)

Posel Sprawozdawca Agnieszka Górska:

Szanowni Państwo. Okaleczono podstawy programowe, w obronie lekcji historii głosowali bohaterowie...

(*Głos z sali: Byłam na posiedzeniu komisji, pana nie było.*) (*Posel Joanna Borowiak: Sama to mówiłam.*)

..., „Solidarności”. Natomiast szkolnictwo zawodowe pozostało w głębokim kryzysie. W okresie 2007–2015 mieliśmy do czynienia z coraz niższym poziomem wykształcenia Polaków.

(Poseł Katarzyna Lubnauer: To nie jest sprawozdanie komisji.) (Głos z sali: To jest sprawozdanie.)

Ale jak wskazywała jedna z pań poseł, być może są jeszcze jakieś niespełnione pragnienia antyświatowe wnioskodawców...

(Poseł Katarzyna Lubnauer: Czy może pan zwrócić pani poseł uwagę?)

...których nie zdążyli, dzięki Bogu, jeszcze wprowadzić, bo już nie rządzą państwem...*(Głos z sali: Co to jest?)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Ja rozumiem, że to są bolesne dla państwa sprawy...

(Głos z sali: To jest przedstawienie.)

...ale wysłuchajcie ich spokoju.

(Oklaski) (Głos z sali: Bravo!)(Głos z sali: Bravo, panie marszałku!)(Głos z sali: Panie marszałku, ale tego nie było na posiedzeniu komisji.)

To co ja na to poradzę?

Poseł Sprawozdawca Agnieszka Górska:

...a są przyczyną dzisiejszej frustracji i agresji...

(Głos z sali: Akurat ja byłam na tym posiedzeniu komisji, a pani nie było.)

Akurat to było, panie pośle, na posiedzeniu komisji.

(Głos z sali: Tego nie było na posiedzeniu komisji.)

...którą przy okazji każdego posiedzenia komisji czy Sejmu nam fundują.

(Głos z sali: Pani kłamie!)(Głos z sali: Było.)(Głos z sali: Trzeba było nie wychodzić z komisji.) (Głos z sali: To jest fałszywe sprawozdanie.)

Jak wskazała, posiedzenia zarówno komisji, jak i Sejmu to nie miejsca świadczeń na rzecz emocjonalnej stabilności parlamentarzystów.

(Poseł Piotr Borys: Panie marszałku, ta pani kłamie. Tego nie było na posiedzeniu komisji. Przepraszam bardzo.) (Głos z sali: To jest fałszywe sprawozdanie.) (Poseł Piotr Borys: Pani nadużywa swoich uprawnień, tego nie było na posiedzeniu komisji. Pani nie ma prawa tego mówić.) (Głos z sali: Nieprawda, panie pośle.)

Ale to było na posiedzeniu komisji, panie pośle.*(Poseł Piotr Borys: Pani nie ma prawa nadużywać, mówić tego, czego nie było na posiedzeniu komisji.)*

Muszę panu powiedzieć, że ja osobiście to mówiłam.

(Głos z sali: Siadaj!)(Głos z sali: Złaź!)(Głos z sali: Złaź stamtąd!)

[...]

Poseł Sprawozdawca Agnieszka Górska

Przywoływano jego [*ministra Czarnka - WK*] profesjonalizm, wiedzę, doświadczenie poprzedzone 20-letnim stażem pracy z młodzieżą. Awręcz podstawowym czynnikiem sprawowania przez niego urzędu jest jego kultura osobista, co wielokrotnie pokazywał podczas różnego rodzaju spotkań.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)(Głos z sali: Widać, widać tę kulturę.)

Kolejny zabierający głos poseł stwierdził, iż opozycja w sposób napastliwy, wprowadzając debatę opartą na nienawiści, po wielokroć starała się podważyć prawo do demokratycznego sprawowania władzy przez rząd i wprowadzenia oczekiwanych przez społeczeństwo reform. Stwierdził, iż Polaków cechuje empatia, tolerancja, odwaga. Wszystko, co czynicie – powiedział – to podważenie tych wartości w imię własnych korzyści politycznych. Kiedy wy sprawowaliście władzę, nic w tej sprawie nie zrobiliście. Do całej dyskusji odniósł się wiceminister edukacji dr Tomasz Rzymkowski, który wskazał na liczne przekłamania i łamanie prawa, formułowanie zarzutów bez potwierdzenia w faktach.

(Dzwonek)(Głos z sali: Koniec, koniec, koniec...)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, bardzo proszę o konkluzję.

Sprawozdawca Agnieszka Górska:

Poseł sprzeciwił się brakowi szacunku dla nauczycieli, pracowników kuratoriów podczas pandemii. Stanowczo zaprzeczył, iż lekcje religii będą obowiązkowe. To kolejne haniebne kłamstwo ze strony wnioskodawców.

(Głos z sali: To już 15 minut wystąpienia.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, bardzo proszę o przekazanie wniosku komisji.

(Głos z sali: Tego jednego nie zdążyła.)

Poseł Sprawozdawca Agnieszka Górska:

Sformułowano kilka pytań, które w większości były merytoryczne. Na koniec odbyło się głosowanie nad postawionym wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra edukacji i nauki

Przemy-sława Czarnka. Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży postanowiła przedłożyć wniosek zaopiniować negatywnie. Dziękuję.

(Oklaski) (Głos z sali: Przejmujące.)

[...]

Po tym wystąpieniu udzielano głosu - kolejno - przedstawicielom klubów i kół poselskich. Pomijamy wysąpienie przedstawicielki Klubu Zjednoczonej Prawicy - posłanki Urszuli Ruseckiej [W Stenogramie od strony 99] i innych klubów i kół, a przytaczamy jedynie wystąpienie **przedstawicielki Klubu Poselskiego Koalicji Obywatelskiej – posłanki Krystyny Szumilas**, gdyż jest ono w znacznym stopniu komentarzem do sprawozdania z prac Komisji Edukacji, Sportu i Młodzieży, wygłoszonego przez posłankę Agnieszkę Górską [W Stenogramie od strony 100]

Posel Krystyna Szumilas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Po pierwsze, zwracam się do pani przewodniczącej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, aby zareagowała na haniebne wystąpienie pani sprawozdawcy. *(Oklaski)* Złożymy wniosek do komisji etyki.

(Głos z sali: A dlaczego?)

Ponieważ to, co tutaj zostało powiedziane, nie było przedmiotem debaty na posiedzeniu komisji.

(Oklaski) (Posel Joanna Borowiak: Było.) (Posel Piotr Kaleta: No pokaż te podpisy, Gawkowski.)

Chcę powiedzieć, i na pewno pan minister się ze mną zgodzi, że pycha i arogancja, nie liczenie się ze zdaniem innych, obrażanie i dzielenie ludzi, kłamstwo to nie są cnoty ani niewieście, ani męskie, to są po prostu wady. *(Oklaski)* I ludzie obciążeni takimi wadami nie powinni mieć wpływu na wychowanie wszkółach...

(Głos z sali: Po co ten palec?) .

..następnego pokolenia Polek i Polaków.

(Oklaski)(Głos z sali: No i nie macie.)(Głos z sali: I dlatego nie macie.)

Jesteśmy w Sejmie dla ludzi i dlatego opowiem o obawach tych ludzi, których spotykamy codziennie na ulicy. Podczas zakupów podeszła do mnie starsza kobieta, starsza pani, emerytka.

(Posel Piotr Kaleta: Ale to było w Polsce?)

...która z ogromnym z troskaniem prosiła: Pani poseł, działajcie, nie pozwólcie ministrowi Czarnkowi niszczyć edukacji naszych dzieci. *(Oklaski)* Mam czwórkę wnuków, myślałam, że po pani minister Zalewskiej nic gorszego nas nie spotka. Ale dziś, kiedy ministrem edukacji jest pan Czarnek, coraz bardziej boję się o przyszłość moich wnuków.

(Głos z sali: Szczęściarze.)(Głos z sali: Coś podobnego.) (Głos z sali: To było na wiecu Platformy.)

Powiedziała, że nie zgadza się na ugruntowywanie wnuczek w cnotach niewieścich. Żyjemy w XXI w. – mówiła – chcę, żeby moje wnuczki chodziły do nowoczesnej szkoły, przygotowującej je do życia w przyszłości, a nie wprzeszłości. Żeby miały wybór i mogły realizować swoje marzenia. *(Oklaski)* Tej pani, panie ministrze, cnoty niewieście nie kojarzą się z męstwem, odwagą, roztropnością i mądrością. Dla niej, jak idła większości Polek i Polaków, oznaczają bierność, uległość i podporządkowanie. Bo tego nauczyło ją życie. I panie ministrze, bez względu na to, co ta kobieta myśli o cnotach niewieścich, to jedno jest pewne: zasługuje na szacunek i godne traktowanie. *(Oklaski)* Ajak pan ją potraktował? Pan o takich ludziach mówi: Część społeczeństwa, która dokładnie rozumie wulgaryzmy na strajku kobiet, a nie rozumie słowa „cnota”. Kto panu dał prawo do takiej arogancji i pychy? *(Oklaski)* Do obrażania, dyskredytowania i obśmiewania zatroskanych o przyszłość swoich dzieci rodziców i dziadków.

Przejdźmy do najważniejszej kwestii, do prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi poglądami. Otóż chce pan potraktować rodziców jak prezes Kaczyński traktuje premiera. Teoretycznie premier Morawiecki może podjąć każdą decyzję samodzielnie, ale pod warunkiem że uzyska zgodę prezesa. *(Oklaski)* *(Głos zsali: Bravo!)* Prezes robi to nieformalnie. To, co robicie w swojej partii, nas nie interesuje.

(Posel Barbara Nowacka: Chyba że kradną.) (Posel Joanna Borowiak: To po co te wnioski, dyskusje?)

Ale w przypadku rodziców nadzór kuratora nad tymi decyzjami będzie wynikał z ustawy, bo taki projekt przygotował pan minister Czarnek. *(Oklaski)* Mam tylko 5 minut... *(Głos zsali: 5 minut kłamstwa.)* ...nie zdążę zacytować wszystkich nienawistnych, homofobicznych i ksenofobicznych wypowiedzi pana ministra. Nie zdążę odnieść się do skandalicznych zamachów na wolność nauki, do kształcenia nauczycieli etyki na uczelni Rydzyka czy Ordo Iuris, do braku pomocy pedagogiczno-psychologicznej dla dzieci, do zaniedbań związanych z nauczaniem zdalnym. Ale jedno muszę powiedzieć: pan minister zajmuje się wszystkim poza tym, czym powinien się zajmować. *(Oklaski)* Jest biegły w obrażaniu nauczycieli, uczniów, rodziców i samorządu. W centralizowaniu i ideologizowaniu szkoły. *(Głos zsali: Bez przesady.)* W mówieniu, kto jest normalny, a kto nie. Ale brakuje mu pomysłu na dobrą i nowoczesną edukację.

(Posel Janusz Korwin-Mikke: A pani co robi, przepraszam?)

Czy ktoś z państwa słyszał jakąkolwiek wypowiedź pana ministra, w której mówi o przygotowaniu młodzieży do życia w trudnych i skomplikowanych czasach? W warunkach globalizacji, kryzysu klimatycznego i trwającej pandemii? Nic, pustka. Pustka, której ceną jest rujnowanie przyszłości naszych dzieci. Tej ceny nie możemy i nie chcemy płacić.

(Posel Joanna Borowiak: Co za bzdury.)

I dlatego złożyliśmy wniosek o odwołanie pana ministra. *(Dzwonek)* Dlatego apeluję do posłów i posłanek o zagłosowanie za tym wnioskiem. *(Oklaski)* Dla dzieci i dla przyszłości.

[...]

Źródło:

http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter9.nsf/0/D28992CF509D19F8C125871A00030EE7/%24File/35_a_ksiazka.pdf

